Cena 2 zł. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

EXPRESS ILUSTROWANY

ROK II | Łódź, piątek, 16 maja 1947 roku | Nr 132 (434)

Bevin chce współpracy

i porozumienia mocarstw w sprawie Niemiec. — Dobre horoskopy następnej Konferencji Czterech

Na wczorajszym posiedzeniu brytyjskiej Izby Gmin, minister spraw zagranicznych Bevin otworzył dwudniową debatę nad zagadnieniami polityki zagranicznej. W przemówieniu swoim, które nazwał tymczasowym, Bevin podkreślił, że utworzenie nowych Niemiec potrwać musi dłuższy czas, ponieważ odbudowa Niemiec jest zadaniem skomplikowanym.

Zapowiedzianą na listopad konferencję ministrów spraw zagranicznych w Londynie nazwał Bevin

NAJDONIOŚLEJSZĄ W DZIEJACH ŚWIATA.

Konferencja moskiewska pozwoliła mocarstwom poznać poglądy swoich partnerów, i trudności, jakie przed nimi stoją. Bevin

WIERZY W POMYŚLNY REZULTAT

przyszłej konferencji londyńskiej, dodając, iż jej niepowodzenie mogłoby pociągnąć za sobą nieobliczalne skutki.

Na tle sprawozdania komisji kontrolnej powstały problemy denazyfikacji i demilitaryzacji Niemiec oraz wyłoniło się zagadnienie reparacji. Odnośnie zagadnienia odszkodowania i produkcji niemieckiej, Bevin oświadczył, że Wielka Brytania nie ma zamiaru pozostać obecnie w takim położeniu, jak po roku 1919, kiedy dawano pożyczki Niemcom na odbudowę, w wyniku czego niemiecki przemysł pozyskał najnowocześniejsze urządzenia techniczne, podczas kiedy Anglia musiała poprzestać na starych.

Bevin podkreśla dalej, że w końcowym stadium obrad moskiewskich różnice zdań nie były zbyt wielkie i wprawdzie nie uzgodniono ostatecznie wszystkich punktów spornych, to jednak

ZARYSOWAŁA SIĘ MOŻLIWOŚĆ OSIĄGNIĘCIA WSPÓLNEJ PŁASZCZYZNY.

Bevin oświadczył, iż jego zdaniem od dnia dzisiejszego do listopada można jeszcze bardzo wiele osiągnąć. Bevin ubolewał nad tym, że proponowany przez ministra USA Marshalla pakt 4 mocarstw przeciwko agresji nie został zrealizowany. Nie traci jednak nadziei, iż dojdzie do zawarcia takiego paktu, ponieważ formalnie nie został on przez Stany Zjednoczone wycofany. Projekt Marshalla nazywa Bevin

„POMOSTEM MIĘDZY WSCHODEM A ZACHODEM".

Bevin porusza dalej sprawę repatriacji Niemców, żądając komisji dla równomiernego rozprowadzenia wysiedlonych Niemców na całym terytorium Niemiec, ponieważ obecnie strefa brytyjska jest najbardziej zagęszczona, co stwarza dodatkowe trudności aprowizacyjne.

Odszkodowania z Niemiec

muszą być ściągnięte. — Stan i ilość fabryk winny zapewnić stały poziom produkcji

Na kolejnym posiedzeniu komisji koordynacyjnej w Berlinie, omawiano zlecenie komitetu gospodarczego, dotyczące **demontażu fabryk niemieckich w zachodnich strefach okupacyjnych.** Jak świadczą dokumenty, w zachodniej strefie zniszczono 11 fabryk, 10 nie przedstawia żadnej wartości, a 16 wogóle nie istnieje.

Delegat radziecki zwrócił uwagę, że zakłady przemysłowe w zachodnich strefach ulegają zniszczeniu lub rozbiórce, przy czym **urządzenia fabryczne są bardzo często rozkradane przez Niemców.** Ten stan rzeczy wpływa oczywiście ujemnie na możliwości ściągania odszkodowań niemieckich z tej części Niemiec.

Delegat radziecki zaproponował, aby utworzyć komisję, która zbadałaby sytuację w 37 fabrykach zachodniej strefy Niemiec.

Dolarowy faszyzm

Przywódca robotniczy w USA, Wiliams Foster oświadczył wczoraj na meetingu w parku Madison Square, że główne niebezpieczeństwo zagrażające demokracji europejskiej to amerykański imperializm. Narody europejskie nie po to walczyły i obaliły Hitlera, aby oddać się w niewolę Wall Street.

Nawiązując do swej niedawnej podróży do Francji, Anglii, Polski i Europy wschodniej, Foster oświadczył, że rządy koalicyjne w Europie wschodniej posuwają się stale naprzód, budując socjalizm w swych krajach. Socjalizm uznaje dziś 170 milionów ludzi na świecie. Niemcy poszłyby tą samą drogą, co demokracja europejska, gdyby miały ku temu sposobność.

Monopolistyczna i prywatna kontrola nad przemysłem w Europie — kończy się już i cała siła i wszystkie złoto z Wall Street nie wskrzeszą jej znowu.

Dziś w Białym Domu zasiada człowiek bardzo mały, który ma jednak „wielkie idee" o ustanowieniu imperializmu i panowania nad światem. Pragnie to uczynić pod faszystowskim hasłem zwalczania tak zwanego niebezpieczeństwa komunistycznego.

Prezydent Truman oczywiście nie jest faszystą, lecz jego polityka zagraniczna i wewnętrzna zmierza w tym właśnie kierunku.

Komisja i konferencja

ale... kiedy Anglicy opuszczą Indie

Rząd brytyjski postanowił, że specjalna komisja, w której skład będą wchodzili premier Attlee, sir Stafford Crips, Aleksander i lord Listowell, będzie odbywała regularne zebrania dla ustalenia procedury konferencji w Simlah.

Konferencja ta ma rozpocząć się 2 czerwca w celu ustalenia warunków przeprowadzenia ewakuacji Indii przez Anglików.

Żywność jest, ale... dla Niemców

Wrogowie Francji chcą wykorzystać brak chleba, dla zaatakowania zdobyczy demokratycznych Republiki

Według komentarza agencji France Presse wielce skądinąd **doniosłe zagadnienia polityki zagranicznej zeszły obecnie na drugi plan, wobec sytuacji żywnościowej.** Ogólna uwaga kieruje się przede wszystkim na problemy, które ma przed sobą premier Ramadier, **po objęciu resortu aprowizacji.**

Francuska partia komunistyczna wystosowała **apel do rolników,** by nie ociągali się ze sprzedażą zboża.

Partia komunistyczna stwierdza, że przyczyną ciężkiej sytuacji aprowizacyjnej jest **niekompetentna administracja rządowa.** Alianci również nie okazują dostatecznej pomocy.

Stany Zjednoczone eksportują do Niemiec pszenicę tak potrzebną Francji.

Odezwa komunistów wyraża również opinię, że „brak chleba może służyć jako **pretekst w celu wywołania niezadowolenia ludności, obalenia instytucji demokratycznych oraz zaatakowania republiki".**

* * *

Były prezydent Stanów Zjednoczonych — Herbert Hoover, który ostatnio złożył prezydentowi Trumanowi sprawozdanie z badań nad sytuacją żywnościową w Niemczech, oświadczył, że **niemiecki kryzys żywnościowy jest poważny i wymaga natychmiastowej akcji pomocy ze strony Stanów Zjednoczonych.**

* * *

Amerykański minister wojny oświadczył, że do Niemiec Stany Zjednoczone wysyłają 300 tys. ton żywności.

W ciągu miesiąca Niemcy otrzymają nadto pół miliona ton zboża, w czerwcu zaś dalsze 400 tys. ton żywności.

Ludność Indonezji

nie chce „opieki" holenderskiej

Jak donoszą z Batawii, ludność tamtejsza na tłumnym wiecu uchwaliła rezolucję domagającą się wycofania oddziałów holenderskich z Batawii, podporządkowania Batawii niezależnemu rządowi indonezyjskiemu i uwolnienia uwięzionych członków ruchu oporu.

Protekcja dla morderców

Włoska gazeta „Momento" komentując oświadczenie dowódcy 8-ej armii brytyjskiej we Włoszech, iż skazujący wyrok na niemieckiego marszałka Kesselringa był niesprawiedliwością, twierdzi, **że władze brytjskie protegują niemieckich zbrodniarzy wojennych i starają się uchronić ich przed odpowiedzialnością.**

Szereg wyższych wojskowych niemieckich, których kartoteki są poważnie obciążone zbrodniami przeciw ludzkości i międzynarodowemu prawu wojennemu, z gen. Mackensenem na czele, oczekuje wciąż jeszcze daremnie procesu. Teraz przyszła kolej na **Kesselringa, którego dowództwo brytyjskie chce wziąść pod opiekę.**

Decyzje ONZ w sprawie Palestyny

Specjalna komisja zbada sytuację na miejscu. — Brytyjska pętla zaciska się

Na czwartkowym wieczornym posiedzeniu zgromadzenie narodowe ONZ, zatwierdziło 40 głosami przy 13 wstrzymujących się od głosowania **skład komisji badawczej do spraw Palestyny.** Przyjęto również 45 głosami przeciwko 7, przy jednym wstrzymującym się, instrukcję dla tej komisji, wreszcie **uchwalono rezolucję** norweską, wzywającą wszystkie rządy i narody, a zwłaszcza mieszkańców Palestyny **do powstrzymania się podczas akcji ONZ od używania siły i od wszelkich kroków, które mogłyby zaszkodzić przyszłemu rozwiązaniu problemu palestyńskiego.**

Delegat radziecki Gromyko zgłosił w imieniu swego rządu projekt **natychmiastowego utworzenia z Palestyny samodzielnego państwa, w którym Żydzi i Arabowie będą korzystali z równych praw.** Gdyby zaś ten projekt okazał się niewykonalnym, wówczas należy podzielić Palestynę na dwa państwa: żydowskie i arabskie.

* * *

Z Jerozolimy donoszą, że nielegalne organizacje prowadzą na terenie całej Palestyny **ożywioną działalność bojową.** Obiektem ostatnich ataków były **linie komunikacyjne i mosty.**

Rząd palestyński ogłosił oficjalnie, że począwszy od 19 maja w Palestynie ustanowione będą **stałe sądy wojskowe,** celem zapewnienia szybkiego wymiaru kar dla osób zakłócających bezpieczeństwo oraz zmniejszenie pracy sądów cywilnych.

Przewodniczącymi takich sądów będą **starsi oficerowie armii brytyjskiej a prokuratorami oficerowie policji.**

Przemycali ludzi za granicę

na polecenie misji wojskowej b. rządu londyńskiego. — Sensacyjny proces rozpoczął się w Warszawie

Przed sądem warszawskim rozpoczął się sensacyjny proces przeciwko 12-osobowej szajce, która **w porozumieniu z obcym rządem na szkodę państwa polskiego organizowała masowy przemyt ludzi z Polski zagranicę.**

Głównym oskarżonym jest **Stefan Rybicki**, który miał przewieźć za granicę również czterdzieści kilka skrzyń skarbów sztuki, będących własnością rodziny Potockich, czemu, jak wiadomo, przeszkodziły władze bezpieczeństwa.

Akt oskarżenia dokładnie omawia działalność przemytniczą Rybickiego, wykonywaną z polecenia Amerykana, polskiego pochodzenia płk. Barabasa oraz **przedstawicieli misji rządowej byłego rządu londyńskiego, płk. Ilińskiego i płk. Leśniaka.**

Oskarżony posługiwał się blankietami francuskimi oraz sfałszowaną pieczątką konsulatu francuskiego i odgrywał rolę szefa francuskiej misji repatriacyjnej w Polsce. Dzięki temu udało mu się **wprowadzić w błąd konsulat czeski, który na każde jego żądanie wydawał mu wizy tranzytowe.**

W kraju Rybicki dysponując znacznymi sumami pieniężnymi, **zwerbował sobie licznych pomocników**, a w szczególności umożliwił sobie nielegane przekraczanie granicy polsko - czesko - słowackiej w punkcie Marklowice, gdzie przekupił komendanta Ochrony Pogranicza, por. Weryszkę i urzędnika celnego Gocmana.

Ostatni, zakrojony na wielką skalę transport skarbów sztuki ze zbiorów rodziny Potockich **nie udał się i Rybicki wraz ze swoimi pomocnikami znalazł się w więzieniu.**

Po oczytaniu aktu oskarżenia sąd przystąpił do wysłuchania wyjaśnień oskarżonych.

Stefan Rybicki z nonszalancją opowiada o swoim awanturniczym życiu.

Jako 20-letni młodzieniec wyjechał z Polski do **Algieru, gdzie wstąpił do francuskiej Legii Cudzoziemskiej.** Aż do wybuchu drugiej wojny światowej pozostawał w szeregach tej formacji w Algerze, Marokko i Indochinach.

Służąc przez długie lata w Legii Cudzoziemskiej przyjął obywatelstwo francuskie. W ostatniej wojnie brał udział w ataku alianckim na Narvik, a następnie w desancie w Afryce Północnej, a wreszcie w inwazji na Europę w Normandii.

Koniec wojny zastał go w głównej kwaterze francuskiej w Baden - Baden, skąd we wrześniu 1945 roku został przeniesiony jako tłumacz do głównej kwatery armii USA we Frankfurcie nad M.

Rybicki włada 9 językami.

Pierwszy raz przybył do Polski we wrześniu 1945 r. na dwutygodniowy urlop udzielony mu legalnie przez jego władze przełożone.

Po powrocie płk. Barabas, szef bezpieczeństwa na terenie okupacji amerykańskiej, bezpośredni przełożony Rybickiego, **zwrócił się do niego, czy nie zechciałby przywieźć z kraju żonę majora Petlara.** Za to tytułem zwrotu kosztów otrzymał 200 dolarów.

Następna podróż odbył do Polski w styczniu 1946 r. i **za przywiezienie hr. Łosiównej i p. Niedziałkowskiej otrzymał 300 dolarów.**

Trzecia podróż nastąpiał w marcu 1946 Tym razem otrzymał Rybicki polecenie **przywiezienia z Polski 50-ciu osób za 1000 dolarów.**

Po raz czwarty przybył Rybicki do Polski w maju 1946 r. Tym razem miał rozkaz **przewiezienia 150 osób.**

W lipcu transport był gotów. Rybicki zakontraktował 8 samochodów w cenie 35.000 zł. każdy i z transportem wyruszył do Marchlovic i wszedł w kontakt z por. Waryszko i celnikiem Gocmanem, **których skłonił, by przepuścili transport bez rewizji, za co zostawił im na stole 100 dolarów, a sam jako premię otrzymał od swych mocodawców 1.500 dolarów.**

Akt oskarżenia zarzuca Rybickiemu, że wywiózł w tym transporcie **kierownika NSZ Bolesława Sobocińskiego, działaczkę WiN-u Marię Bispingową i jej córkę.**

Rybicki twierdzi, że Sobocińskiego nie znał i nigdy go nie widział, co się tyczy Bispingowej, nie wiedział nic o jej działalności podziemnej.

Sensacyjna rozprawa potrwa kilka dni.

Zbieramy złom-cenny surowiec

Złom da żelazo na odbudowę kraju

Z dniem dzisiejszym rozpoczyna się wiosenna akcja społeczna zbiórki złomu i metali. Akcja ta będzie trwała do 30 czerwca rb.

Już samo hasło, pod jakim akcja ta została zorganiozwana — **„Złom da żelazo na odbudowę kraju"** mówi o jej doniosłości. Złom, którego tyle wala się bezużytecznie po drogach, na ulicach i na terenie posesji miejskich, **stanowi cenny surowiec dla naszych hut.** Dlatego też należy mieć nadzieję, że apel Centrali Złomu nie przebrzmi bez echa, i tak, jak to miało miejsce uprzednio — **instytucje społeczne, szkoły, Rady Zakładowe, dyrekcje fabryk, partie polityczne i t.p. wezmą żywy udział w tej doniosłej akcji.**

Nie będzie to praca bezinteresowna: Centrala Złomu płaci za każdy kilogram dostarczanego żelaza i innego metalu. Za złom żelazny wyznaczono cenę 600 zł. za tonnę, za złom miedzi — 16 zł. za kilogram, za złom mosiężny — 8 zł. kg., za złom spiżu i brązu — 17 zł. kg, za złom ołowiu — 10 zł. kg., za złom cynku i innych metali — 4 zł. kg.

Na terenie Łodzi odbierają złom składnice przy ul. ul.: 11-go Listopada 10, Kilińskiego 28, Kilińskiego 6, Południowej 41-43, Składowej 27-29.

Na terenie województwa łódzkiego istnieje 11 składnic odbierających złom.

Wracają do Polski

z Niemiec i z Anglii

Dnia 13 maja rb. przybył do Szczecina transport kolejowy repatriantów z Lubeki w składzie 818 osób. W większości jest to **ludność cywilna, wywieziona na roboty przymusowe do Niemiec.**

Transport składał się z 36 wagonów W bieżącym tygodniu spodziewane są 3 dalsze transporty z reemigrantami z Berlina i Maklemburgii.

W poniedziałek, dnia 12 bm. przybył do Gdańska statek Marine Raven z **nowym transportem repatriantów z Anglii.** Są to sami wojskowi w liczbie 1.949 ludzi.

Lampy jarzeniowe

zastąpią dotychczasowe żarówki

W Polsce podjęta ma być w najbliższym czasie **produkcja lamp jarzeniowych dających t. zw. zimne światło.**

Światło w lampach jarzeniowych wydzielane jest nie przez żarzący się w żarówce drucik, ale na skutek wyładowań elektrycznych w rurce wypełnionej rozrzedzonym gazem szlachetnym, który pobudza do świecenia proszek fluoryzujący, znajdujący się na wewnętrznej warstwie szkła.

Lampa jarzeniowa daje **światło czterokrotnie silniejsze niż lampa żarząca przy pobieraniu tej samej ilości mocy.** Kolor światła jest przytem bardzo zbliżony do światła dziennego. (i)

Ogólnopolski zjazd

delegatów rolniczych kół naukowych

W dniach 17 — 19 maja odbędzie się w Łodzi **Ogólnopolski Zjazd Delegatów Kół Naukowych Wydziałów Rolnych Wyższych Uczelni.**

Wyższa Uczelnia Rolnicza powstała w Łodzi zaledwie półtora roku temu. Dziś w mieście naszym spotykają się przedstawiciele Warszawy, Krakowa, Poznania, Wrocławia, Lublina i Cieszyna.

KONKURS LETNI
„Expressu Ilustrowanego"
Kupon Nr. 26
Wyciąć i zachować!

192)



— Bądź rozsądna, Michalino, bo powtarzam ci, że nic już nie zmieni mojej decyzji. Żegnaj — dochodzi do drzwi.

Rzuciła się za nim i porwała go w pół. Któż by przypuszczał, że ta taka zawsze łagodna i spokojna dziewczyna umie być, aż tak bardzo gwałtowna!

Jej słowa przechodzą w krzyk.

— Nie puszczę cię Tom!... nie oddam cię innej: raczej umrę niż zrezygnuję z ciebie!

Tom traci cierpliwość. Ma już wyraźnie dość tej całej awantury. Z iście hukanowską brutalnością odtrąca od siebie Michalinę.

— Tomie — wyciągnęła ku niemu ramiona. On jednak, otworzywszy drzwi, wypadł z mieszkania.

W pierwszej chwili chciała pobiec za nim, zaraz jednak potem opanowała się.

Przecież i ona ma swoją ambicję i godność. Dość już upodliła się, usiłując zatrzymać przy sobie niewiernego! Nie! Nie posunie się aż tak daleko, ażeby awanturować się z nim na ulicy i narażać się na pośmiewisko żądnych sensacji przechodni.

Jeśli Tom tak postanowił, trudno: żadna siła, żadne prośby i groźby nie zdolają go zatrzymać. Tom jednak myli się, jeśli sądzi, iż odchodzi bezkarnie!

Jest Michalina dobrą i uczciwą dziewczyną. Nie zapominajmy jednak, że jest córką dziedzicznie obciążonego alkoholika.

Na dnie jej duszy drzemią złe instynkty. Są one głęboko zatajone, ale teraz rozpacz wyrzuciła je na wierzch, tak jak wybuch wulkanu wyrzuca z głębi ziemi straszliwy płomień lawy.

Twarz Michaliny wykrzywia jakiś obcy jej zupełnie grymas. W jej szalonej głowie rodzą się groźne pomysły.

— Nie oddam go nikomu! mruknęła mściwie.

Na stoliku bieleje płat gazety, zostawionej jej przez Hukana. Jej białość jest nieledwie prowokacyjna i ciągnie oczy Michaliny

Berdyszówna podchodzi chwiejnym krokiem i bierze ją do ręki.

Literki skaczą jej w oczach. Nie predko odnajduje to, czego szukała.

Przeciera palcami powieki, jak gdyby spędzić z nich chciała zły sen i odczytuje raz jeden, drugi i trzeci tamtą wzmiankę. Ale treść jej jest za każdym razem ta sama. I powiada, że:

„W dniu jutrzejszym o godzinie piątej wieczorem odbędzie się w kościele Karmelitanek ślub znanego przemysłowca śląskiego, Tomasza Hukana, z panną Werą, córką Roberta i Ewy z baronów Tyshausen Dalmirskich".

Michalina Berdyszówna nie wypuszcza z rąk gazety.

— A zatym ta, która mi go odebrała nazywa się Wera — konstatuje leniwie. Ale rzecz dziwna: nie ma żalu ani pretensji do swojej rywalki, natomiast o Tomie myśli ze wzrastającą goryczą i gniewem.

Tak jak wielka była do niedawna jej miłość dla niego, tak teraz (o, przedziwna nielogiczności ludzkiego serca!) straszliwa stała się jej nienawiść.

Odkłada gazetę i podchodzi do szafy.

Klęka, otwiera dolną szufladę i zaczyna grzebać w stosie bielizny.

Po chwili ma to, czego szukała: i oto waży w ręce stary, bębenkowy rewolwer.

Rewolwer jest nabity. Michalina przygląda mu się apatycznie.

Odsuwa bezpiecznik, zamyka go znowu i kładzie palec na cynglu.

— Wystarczy mi dwa tylko razy nacisnąć palcem, a skończy się ten cały głupi dramat: i najpierw zginie on, a potem ja — zamyśla się mściwie.

Na podłodze leżą dalej rozsypane banknoty.

Pochyliła się i zebrała je mechanicznie.

— Odeślę mu je pocztą — powzięła postanowienie. Zaraz jednak potem uprzytomniła sobie, że — skoro mają umrzeć — nie ma sensu zaprzątać sobie głowy podobnym głupstwem.

Na odświętnie nakrytym stole stoi przygotowana kolacja i flaszka ulubionego wina Toma Hukana.

Michalina (aczkolwiek córka alkoholika) piła zazwyczaj nie wiele. Ale teraz, nalawszy sobie pełną szklankę wina, wypiła ją jednym tchem.

Momentalnie uczuła ulgę.

Jeszcze jedna pełna szklanka, a wszystko wydało jej się mniej beznadziejne niż przed chwilą.

Czy znacie piękną bajkę Andersena, o „Dziewczynce z zapałkami".

Umierająca z zimna mała dziewczynka sprzedająca zapałki, pokolei zapala zapałkę po zapałce, a ogrzewając się ciepłem ich nikłego płomienia, przeżywa w półśnie najcudowniejsze halucynacje.

Michalina Berdyszówna ogrzewa swoje skostniałe z rozpaczy serce nie płomykiem szybko gasnącej zapałki, ale jeszcze jedną a potem czwartą szklanką wina.

Jest kompletnie pijana.

Wydaje jej się, że to, co się stało przed chwilą, było tylko złym snem, bo oto otwierają się drzwi i wraca do niej Tom

(D. c. n.)

PRZYGODY WICKA i WACKA



WICEK: — Oho! Coś niedobrze. Biegnie tu jakaś dama, pewno właścicielka tego kołnierza..,
WACEK: — To ciotka Basi!

WICEK: — Wiać jaknajprędzej!...
WACEK: — Tylko nie rób popłochu! Baba jest gruba: pobiegnie i zaraz spuchnie...

WICEK: — Szczęśliwie zwialiśmy przed tą czarownicą!
WACEK: — No to teraz niech ja trochę pieska poprowadzę.

PSY: — Wrrr!.. Wrr!...
WACEK: — Rety! Azor wrócił! Tu pies i tam pies, a ja w środku jak ofiara! Ojej!...

Rejestracja rocznika 1927

Kto ma się stawić jutro?

Jutro tj. w sobotę 17 bm. do rejestracji winni się zgłosić mężczyźni, których nazwiska rozpoczynają się na litery H, I, J.

Przypomina się, że zgłaszający się winni posiadać dowód tożsamości, zaświadczenie pierwszej rejestracji oraz wszelkie inne dokumenty polskie, na podstawie których można będzie ustalić datę i rok urodzenia ,właściwe obywatelstwo, wykształcenie i zawód cywilny.

Rejestracja odbywa się w lokalu przy ul. Świętokrzyskiej 15.

Przeciw handlowi niefachowemu

Inicjatywa Izb Przem.-Handlowych

Izby Przemysłowo - Handlowe przystąpiły obecnie do opracowania zagadnienia ograniczenia **dopływu do handlu elementu niefachowego.**

Wychodzi się z założenia, że kadry kupców - fachowców zostały mocno przerzedzone w czasie wojny i zastąpione napływowym elementem, noszącym *w dużym stopniu* **charakter koniunkturalny** *i spekulacyjny.*

Samorząd gospodarczy przewiduje, iż **wprowadzenie** *cenzusu w handlu, nie* **byłoby powiązane z jakimkolwiek** *naruszeniem* **praw nabytych przez kupców już działających gospodarczo, chodziłoby natomiast o** *kontrolowanie* **dopływu elementu nowego.**

Wycieczki nad morze

w ramach „Święta Morza"

W dniach od 23 do 29 czerwca odbędzie się na terenie całego kraju „Święto **Morza"**.

W Łodzi zawiązał się już specjalny komitet, który zajmie się opracowaniem uroczystości na terenie naszego miasta. Uroczystości te projekowane są w par**kach Stefańskiego i Helenowie,** posiadających największe stawy. Przewidziane są interesujące atrakcje.

W ramach „Święta Morza" zorganizowana zostanie **wycieczka nad morze dla około 2.000 uczestników oraz dwa pociągi popularne do Szczecina.** (i)

Akcja odszczurzania

rozpoczyna się od jutra

Przypomina się, że dziś mija ostateczny termin doprowadzenia do porządku nieruchomości. Jutro — pierwszy dzień rozłożenia trutek przeciwko szczurom.

Trutki będą wyłożone przez sobotę, niedzielę, poniedziałek i wtorek, przyczym w miejscach, dostępnych dla ludzi i zwierząt, mogą leżeć tylko w ciągu nocy: na dzień należy je usuwać.

Władze ostrzegają, że za niewykonanie zarządzenia o odszczurzaniu miasta stosowane będą surowe sankcje karne. (k)

Truciciele ludności

zlikwidowani zostali przez władze. — Wykryto 31 nielegalnych gorzelni oraz składy broni i amunicji

W związku ze zbrodniczym zamachem na grupę urzędników Ochrony Skarbowej, o czym donosiliśmy przed kilku dniami, ubiegłej nocy zorganizowana została w okolicach podwarszawskich **wielka obława przeciwko nielegalnym gorzelniom t. zw. „bimbrowniom", zatruwającym swymi produktami ludność szeregu województw w Polsce.**

Udział w akcji wzięło **około 1.000 osób, 41 samochodów ciężarowych, 25 samochodów osobowych oraz znaczna ilość motocykli.**

Zadanie było trudne i niebezpieczne. Akcja toczyła się na terenie 150 km. kwadratowych nad brzegiem Narwi. Dostęp do nielegalnych gorzelni był bardzo utrudniony, gdyż **bimbrarze zabezpieczyli się całą siecią najrozmaitszych przeszkód i zasadzek.**

Mimo to jednak patrole szczęśliwie przeszły poprzez zastawione pułapki.

Jak się okazało, centrum produkujące bimber dla całej Polski stanowiły: **rejon m. Jabłonna-Legionowo, cegielnia Chotomów oraz miejscowości od Narwi do Kępy Kikolskiej i miejscowości na północ od Narwi i Czarnowa do m. Dębe.**

Obława przyniosła wyniki rewelacyjne. Ogółem w wyniku akcji wykryto bowiem i zlikwidowano **31 tajnych gorzelni!**

Niektóre z nich jak na przykład w Legionowie zaopatrzone były w **supernowoczesne urządzenia, łącznie z napędem elektrycznym.**

Szczególnie ciekawe były wyniki rewizji w domostwie Anny Grabowskiej, w Skrzeszewie, położonym w bezpośrednim sąsiedztwie miejsca, w którym dokonany został zbrodniczy zamach na Ochronę Skarbową.

W domu tym wykryto — prócz urządzenia gorzelni i apartów rektyfikacyjnych — **cały arsenał broni palnej, większą ilość amunicji, granaty, petardy, środki opatrunkowe i t.d.**

Arsenał broni wykryto także w Legionowie u Heleny Obojskiej.

Tajne gorzelnie — jak stwierdzono — przerabiały przeważnie **mąkę żytnią lub cukier.** „Bimbrownie" prosperowały dobrze, to też zapotrzebowanie na mąkę i cukier było znaczne. Jak obliczono w ciągu każdego miesiąca zużywano do tego celu 2 pociągi towarowe po 30 wagonów tych artykułów. Nic dziwnego więc, że w **okolicy często brakowało mąki na chleb.**

Wszystkie „bimbrownie" na miejscu zniszczono, rozbijając kotły, kanistry i t.p.

Zniszczono kilkadziesiąt tysięcy kilogramów t. zw. zacieru i półfabrykatów, skonfiskowano kilka tysięcy kilogramów mąki, która zostanie przydzielona zakładom opiekuńczym.

Do dyspozycji Komisji Specjalnej oraz władz bezpieczeństwa publicznego zatrzymano 76 osób. Aresztowani osadzeni zostaną na długi pobyt w Obozie Pracy, część z nich pociągnięta zostanie do odpowiedzialności w drodze karno-sądowej. (v)

Pożar lasu od papierosa

Fatalne skutki nieuwagi wycieczkowiczów

Lasy łagiewnickie nie mają ostatnio szczęścia. Przed kilku dniami były terenem najścia szkodników, którzy chcieli wyrąbać w nich drzewa, a **wczoraj popołudniu na terenie tych lasów, obok** *miejscowości* **Arturówek, wybuchł groźny** *pożar.*

Centrala Straży Pożarnej została zaalarmowana wieścią o pożarze o godz. 16.40 i natychmiast skierowano na miejsce trzy oddziały.

Szybka pomoc zapobiegła katastrofie. **Spaliło się jedynie 400 metrów kwadratowych podszycia leśnego, drzewa zostały tylko opalone.** Gdyby jednak Straż wezwano później i pomoc nie była tak szybka — **skutki mogłyby się okazać o wiele poważniejsze.**

Nie ustalono jeszcze przyczyny pożaru, nam jednak wydaje się ona zupełnie jasna. W dniu wczorajszym do lasów łagiewnickich *jak i do innych* ściągnęły **niezliczone** *rzesze* **mieszkańców, korzystających z dnia świątecznego. Ktoś nieostrożny, paląc papierosa, zaprószył z pewnością ogień, którym zajęło się wysuszone upałami podszycie lasu.**

Przebywając w lasach, należy zachować jak najdalej posuniętą ostrożność, gdyż przez nieuwagę bardzo łatwo możemy spowodować nieobliczalne wprost następstwa! (k)

Zboże, mąkę i tłuszcz

będziemy otrzymywać do połowy przyszłego roku

Niezależnie do sumy 117 milionów dolarów, jaką przyznał Polsce senat amerykański w ramach pomocy dla państw europejskich, po kilkwidacji pomocy UNRRA — **w dalszym ciągu do połowy 1948 r. nadchodzić będą do naszego kraju transporty żywności, które UNRRA zakupiła uprzednio.**

Już w chwili obecnej znajdują się na morzach lub w portach olbrzymie ładunki najpotrzebniejszych dla nas artykułów, jak **zboże, mąka pszenna oraz** tłuszcze. Ogółem z zaległych dostaw otrzymamy artykuły żywnościowe na sumę 36 milionów dolarów.

W okresie ciężkiego przednówka będzie to dla nas **poważną pomocą i dzięki temu „zastrzykowi" łatwiej będzie nam opanować trudności na odcinku aprowizacyjnym.**

Poza tym otrzymujemy optymistyczne wiadomości z naszych portów. Do Gdyni nadszedł szwedzki statek „Polli", przywożąc do Polski **transport zawierający 1.100 ton masła i słoniny z Danii.** Znaczną ilość żywności przywiózł również na swym pokładzie amerykański statek z z Los Angeles, który onegdaj zawinął do Gdańska oraz dużo konserw przywiózł statek „Kraków", który przybył z Antwerpii i t.p.

Okres przednówkowy jest ciężki, to prawda. Nie trzeba jednak załamywać dłoni. Jakoś przetrwamy ten trudny okres kilkutygodniowy! (s)

Parowozy amerykańskie

nadejdą w lipcu do Polski

W lipcu nadejdzie do portów polskich **pierwsza partia 100 nowo zakupionych parowozów z USA.**

Są to parowozy ciężkiego typu, nieznane dotychczas w Europie. Dostosowane będą do polskich warunków technicznych i użyte na magistrali węglowej Śląsk — porty ujścia Wisły.

Trzy porażki w Dublinie

Odpadli Chychła, Antkiewicz i Szymura

W czwartym dniu bokserskich mistrzostw Europy w Dublinie odpadli dwaj dalsi reprezentanci Polski w wagach piórkowej i lekkiej — Antkiewicz i Chychła. Antkiewicz spotkał się z Kriterem (Szwecja) i walkę według werdyktu sędziowskiego przegrał. Jak jednak komentator sportowy radia londyńskiego podaje, — werdykt sędziowski był dla Polaka krzywdzący. Antkiewicz bowiem miał nieznaczną przewagę w spotkaniu ze Szwedem i walkę swoją w zasadzie wygrał.

Chychła, który w pierwszym swym spotkaniu na Mistrzostwach Bokserskich w Dublinie odniósł piękny sukces, w drugim spotkaniu przegrał z Vadenem (Szwecja) na punkty. Również Szymura (waga półciężka) przegrał z reprezentantem Belgii.

Obecnie po wyeliminowaniu w poprzednich spotkaniach — Grzywocza, Antkiewicza, Chychły i Kolczyńskiego, barw Polski bronią jeszcze Malak w wadze muszej, Trzęsowski w półśredniej i Klimecki w wadze ciężkiej.

Widzew sięga

po tytuł mistrza Łodzi

O mistrzostwo piłkarskie okręgu łódzkiego w klasie A toczą się obecnie spotkania rewanżowe. Wczoraj odbyły się dwa mecze, przy czym **ogólne zainteresowanie wzbudzało ponowne spotkanie Widzewa z KP. Zjednoczone.** Również i tym razem zwycięstwo odniosła drużyna Widzewa, stwierdzając, że jej sukces z przed paru tygodni **nie był dziełem przypadku.** Widzew uzyskał bramki przez **Cichońskiego i Gbyla** i zwyciężył w stosunku 4:0 (3:0). Sędziował p. Jańczyk.

TUR (ŁÓDŹ) przechodzi okres słabości. Do niepowodzeń tej drużyny zaliczyć bowiem należy uzyskanie wyniku remisowego z zespołem Centr. Szk. Ofic.

Krakowiak najszybszy na motorze

Eliminacje motocyklistów Łodzi przed mistrzostwami Polski

W eliminacyjnych zawodach motocyklowych, zorganizowanych przez sekcję motorową DKS na torze żużlowym boiska WKS, startowali najlepsi zawodnicy łódzcy, przyczyniając się tym samym do podniesienia poziomu wczorajszej imprezy. Były to jakby eliminacje przed zawodami o mistrzostwo Polski, wyznaczonymi na dzień 18 maja w Łodzi.

Odbyło się kilka ciekawych wyścigów, przebieg których licznie zgromadzona publiczność śledziła z wielkim zainteresowaniem. W każdym biegu motoryści 5-ciokrotnie okrążali boisko, nawiązując walkę, która zwłaszcza w ostatnich biegach dostarczyła wiele emocji.

Maszyny startowały według litrażu. Na pierwszy ogień poszły lżejsze motory.

W kategorii 250 ccm. zwyciężył **Mucha** (DKS) w czasie 2,35,4 s. przed **Wierzbickim** (KS Tramwajarz) 3 min. i **Gruszką** (A. Klub).

W kategorii 350 ccm. pierwsze miejsce zajął **Bochet** (DKS) z czasem 2.37, przed **Kopernikiem** (KS Tramwajarz) 2.37,2.

W kategorii 500 ccm. pierwsze miejsce zajął **Krakowiak** (DKS) 2.36,4 przed **Mrożyńskim** (DKS) i **Perkowskim** (ŁKS).

Z kolei odbył się wyścig tych zawodników, którzy w pierwszych przebiegach nie zakwalifikowali się do finału. Bieg ten był czymś w rodzaju półfinału. Zwycięstwo odniósł **Koperniak**, uzyskując czas 2.37,5 przed **Mrożyńskim i Wierzbickim.**

W biegu finałowym **Krakowiak uzyskał najlepszy czas 2.29.** Drugie miejsce zajął **Mucha** 2.36 przed **Koperniakiem i Bonchetem.** W biegu o nagrodę pocieszenia zwycięstwo odniósł **Perkowski 2.45**, nad **Durajem.**

Dodatkowo odbył się bieg pocieszenia dla „asów", czyli inaczej rewanż za finał. Okazało się, że **najszybszym jeźdźcem jest Krakowiak, który uzyskał najlepszy wynik zawodów 2.28,8. Jako drugi** przybył do mety **Bonchet 2.34 przed Muchą i Koperniakiem**, którym zanotowano identyczny czas 2.38.

Liczba 4 tys. widzów świadczy jak wielkim zainteresowaniem cieszy się w Łodzi sport motocyklowy. W niedzielę dnia 18 bm. odbędą się wyścigi o mistrzostwo Polski; ale obsada tych zawodów będzie daleko liczniejsza i, co ważniejsze, silniejsza. Zapewniony jest start motorzystów **Gdyni, Warszawy, Częstochowy, Katowic** i rozumie się najwybitniejszych kierowców łódzkich.

Batory-Concordia 10:6

Dzielna postawa pięściarzy Piotrkowa

W Piotrkowie ruchliwa sekcja pięściarska Concordii rozegrała zawody drużynowe, sprowadzając jako przeciwnika śląski Batory. Mecz zakończył się zwycięstwem bardziej rutynowanych pięściarzy śląskich w stosunku 10:6 (na pierwszym miejscu podajemy pięściarzy Batorego):

W wadze papierowej Kula II przegrał z **Adamusem** na punkty, w muszej **Poganiuk,** również na punkty przegrał z **Brzózką,** w koguciej **Rejchert** walczył z **Borowskim,** którego zdyskwalifikowano, w lekkiej **Kula I** pokonał w pierwszym starciu przez k. o. **Pietrusiewicza,** w półśredniej **Kiszka** stoczył remisową walkę z **Marciniakiem,** tak samo zresztą na remis **Waloszek** walczył ze **Ścibutem,** w ciężkiej wreszcie **Kubica** na punkty pokonał **Pełkę.** W wadze półciężkiej walki nie było. Sędziował w ringu **p. Zawadowski.**

Mistrzostwa klasy C

Dwudniowe zawody lekkoatletyczne

W ciągu soboty i niedzieli odbędą się w Łodzi mistrzostwa lekkoatletyczne okręgu w klasie C w konkurencjach męskich i żeńskich. Zawody te odbędą się na stadionie KP Zjednoczone w sobotę o godz. 15.30, w niedzielę natomiast o godz. 14-ej.

Program zawodów uzależniony jest od tego, do jakich konkurencji napłyną zgłoszenia. Zwracamy klubom uwagę, że termin zgłoszeń zawodników i zawodniczek do mistrzostw upływa z dniem dzisiejszym i pod żadnym pozorem nie będzie przedłużony. Na boisku przed zawodami zgłoszenia przyjmowane już nie będą.

Zwykle takie dodatkowe zgłoszenia w ostatniej chwili powodują tylko opóźnianie imprezy, a zarząd ŁOZLA postanowił wreszcie zmusić kluby do punktualności.

Dokąd dziś pójdziemy

TEATR PAŃSTWOWY WOJSKA POLSKIEGO

O godz. 19 min 15 pełne stylowego wdzięku arcydzieło polskiej komedii Al. Fredry „Śluby Panieńskie".

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA ul. Daszyńskiego 34.

Dziś i codziennie o godz. 19,15 sztuka J. B. Priestley'a „MIASTO W DOLINIE".

Reżyseria i dekoracje Jana Rybkowskiego.

Kasa czynna od 10 do 12-ej i od 15-ej. Tel. 123-02.

TEATR TUR

Dziś o godz. 19.15 „Szczęście Frania"

TEATR „SYRENA" Traugutta 1

Dziś i codziennie „ARTYŚCI" z piosenkami Z. Gozdawy i W. Stępnia z gościnnym występem A. DYMSZY w roli głównej na czele zespołu „Syreny".

Pocz. przedst. o godz. 19.30

Kasa czynna od godz. 10 — 13 i od 16-tej, tel. 272-70.

TEATR MŁODZIEŻOWY I DZIECIĘCY „SZAROTKA"

w sali Teatru Nowego, ul. Kopernika 16

Wystawia barwne widowisko w 3 aktach J. Warneckiego „Drogocenny Naszyjnik"

Udział bierze 20-osobowy zespół

REDAKTOR NACZELNY: K. BOGUSŁAWSKI
D—017245

Adres Redakcji i Administracji: Łódź, ul. Piotrkowska 102a. Telefony: 129-13, 137-47.
Redakcja przyjmuje codziennie od godziny 15 — 18. telefon 112-60

Wydawca Spółdzielnia Wydawnicza „EXPRESS ILUSTROWANY"

CENY OGŁOSZEŃ. Drobne: za wyraz petitowy poza tekstem — 10 zł. (poszukiwanie pracy — 5 zł.) Inne ogłoszenia za milimetr — szpaltę poza tekstem — 20 zł., w tekście — 30 zł. W numerach niedzielnych i świątecznych — 50 procent drożej.